

Sygn. akt I CZ 99/09

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rota

w sprawie z powództwa A. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie M.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2011 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie zawarte w punkcie IV

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 czerwca 2009 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

W sprawie z powództwa wytoczonego przez powodów M. W. i A. W. przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie M. o zapłatę odszkodowania Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji obu stron, wyrokiem z 2 czerwca 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził na rzecz powodów dalsze kwoty po 603.498 zł z ustawowymi odsetkami i zarazem oddalił dalej idącą apelację powodów oraz w całości apelację strony pozwanej Skarbu Państwa – Wojewody M. O kosztach postępowania apelacyjnego – po powołaniu się na art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, orzekł zaś w ten sposób, że zasądził od pozwanego Skarbu Państwa na rzecz powoda M. W. – kwotę 2.700 zł, natomiast na rzecz powoda A. W. – kwotę 3.700 zł.

W zażaleniu strona pozwana zaskarżyła zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego dotyczące powoda A. W. orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego w kwocie przekraczającej 2 700 zł. Wniosła o stosowną zmianę tego orzeczenia lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Zażalenie okazało się chybione i jako takie podlegało oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniu skarżącej Sąd drugiej instancji nie pomylił się na jej niekorzyść w wyliczeniu kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez powoda A. W. Nie ma mowy o pomyłce rachunkowej, gdyż – co zresztą przyznaje skarżąca w zażaleniu – oprócz przysługującego temuż powodowi, na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz przepisem § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika – adwokata (w kwocie 2.700 zł), koszty apelacyjne tego powoda – inaczej niż w odniesieniu do powoda M. W. – obejmowały też kwotę 1.000 zł, uiszczoną tytułem należnej opłaty sądowej od apelacji. W odniesieniu do

tej opłaty powód A. W. został bowiem zwolniony jedynie powyżej tej sumy (postanowienie Sądu Okręgowego z 30 października 2008 r., k. 563). Jak zatem widać strona pozwana nie zadała sobie trudu wyjaśnienia kwestii wysokości omawianych kosztów na podstawie akt sprawy. Inną kwestią jest, że również Sąd Apelacyjny dopuścił się w omawianym względzie oczywistej wadliwości postępowania, skoro nie przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia jakiegokolwiek wyliczenia tych kosztów.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).